

Przyjęty w Paryżu
2. lutego 1853.

Kazimirski

253

Kochany Panie Sławku (jęsi-
li się w chętnym i umiarkowanym
wie myśle). Mam do twojego rozprosz-
dzenia 50 fr. o których ciemno mówili
Ale ja nie sądzę żebyśmy znaleźli teni-
dniami podobnie czasu na zamieszanie
ich do hotel Lambert, prozę się
wstąpi jutro lub innego dnia (między
1 a 2^o propozycją do Biora Sou-
valdes Debats abym ci je mógł
wziąć).

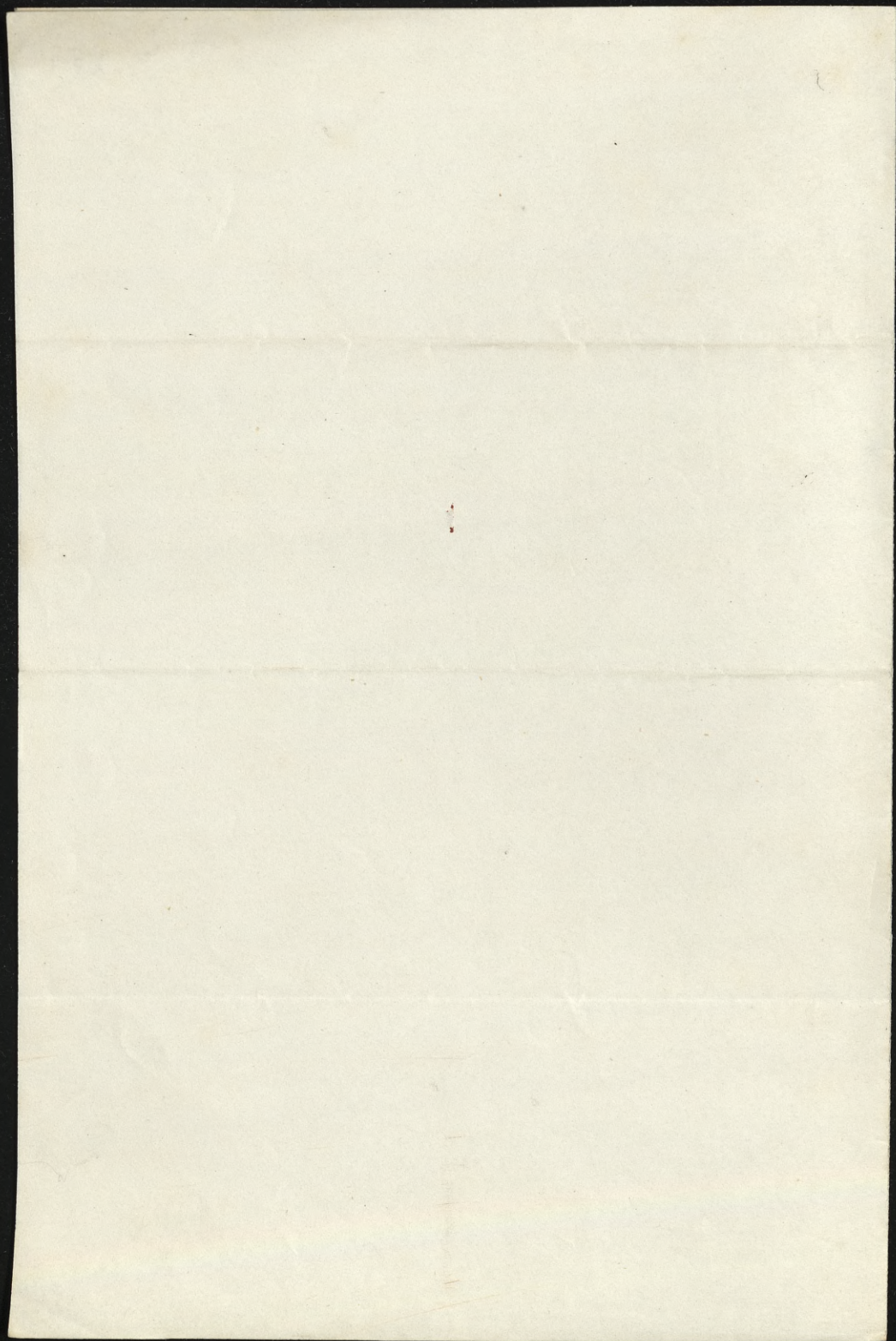
Do mojego widzenia
Paryż 1 lutego Kazimirski
1853.

Dear Mother

I received your letter of the 10th and was
glad to hear from you. I am well and
hope these few lines will find you the same.
I have not much news to write at present.
The weather here is very warm now.
I have been thinking of writing you
more often but have been so busy.
I hope to hear from you soon.

Your affectionate son,
John Smith
1855

254



Kochany Panie Leonardzie,
 Jeżeli będziesz przypadkiem prze-
 chodził dziś, jutro, lub po jutrze okolicę
 24 po południu przez Rue des Mathes
 St Germain. l'Anser. proszę Cię postąpić
 po sumie 50 fr. albo też (nie
 wprzód) którego dnia zastaną Cię
 w hotel Lambert w Paryżu.

Do zobaczenia

Kazimierz

Sroda 2 Maja

1853

Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and includes phrases such as "The following is a list of the names of the persons who have been admitted to the office of the Secretary of the State of New York since the 1st of January 1877." and "The names of the persons who have been admitted to the office of the Secretary of the State of New York since the 1st of January 1877." The text is written in a cursive script and is mostly illegible due to the bleed-through effect.

82

napisany w Paryżu
14 grudnia 1854

157

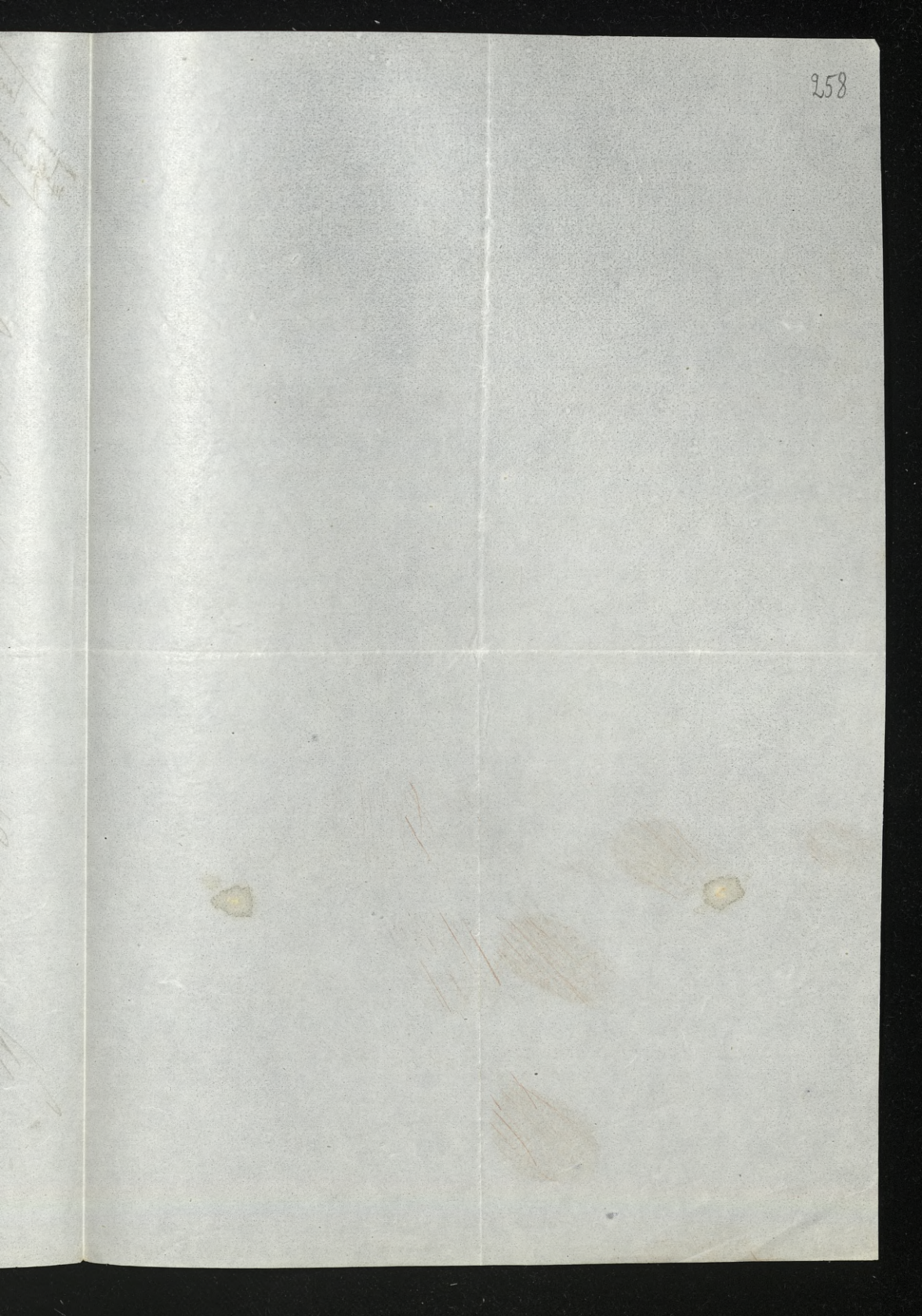
Kochany Panie Leonardzie
Zależy Ci nie mogę zadose u-
czynić twemu żądaniu; lecz Re-
daktorów Debats którzy idą na so-
botnie posiedzenie Akademii mają
tylko po jednym bilecie, każdy dla
siebie; bilety rozdaje Sekretarz Aka-
demii Nauk Moralnych i politycz-
nych M. Prignet, którego za smato
znam abym się do niego osobnie
lub listownie o bilety udawał
Szerem przychodzę
Kazimierski

Paryż 13 Grudnia 54

Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher due to the cursive style and orientation.

Handwritten signature or name, possibly "W. H. ...".

Handwritten text at the bottom of the page, possibly a date or reference number, such as "May 18 1862".



828

Przyjmuje w Paryżu
20. stycznia 1856.

21.

259

Kochany Panie Leonardzie
Pan S. de Stry powiadział mi
że każdego dnia wyjeżdży w Gwa-
tę dzień posiedzenia w Akademii
francuskiej, będzie gotów przyjąć
Pana Zamajskiego między trzecią
a czwartą popołudniu w bioize
Dziennika; dodał to że zwy-
kle jest bardzo zatrudniony
że mu nie za złe nie będzie
Pan Zamajski jeżeli nie będzie
mógł tego czasu poświęcić na
rozmowę, ile by sobie życzył i że
chętnie będzie słuchał chociaż

Nieładzi aby mógł sam od-
powiedzieć w kwestyach wolto-
rych według wszelkiego doprowa-
dy podobieństwa rozumania-
jęcej będąc wcale różnego zdania

O tem mi nie zgóry prosit
wypowiedzieć Pana Zamysłkiego
Nie będą pewnym czyli znaj-
de chwytę czasu aby zajść na
Quai d'Orléans, donosząc
ci to listownie a ty zdasz
sprawę komu należy.

Do zobaczenia

1956
11 Rudolff Morawitz

Raziminski

ad.

to

man

ria-

nia

—

pp

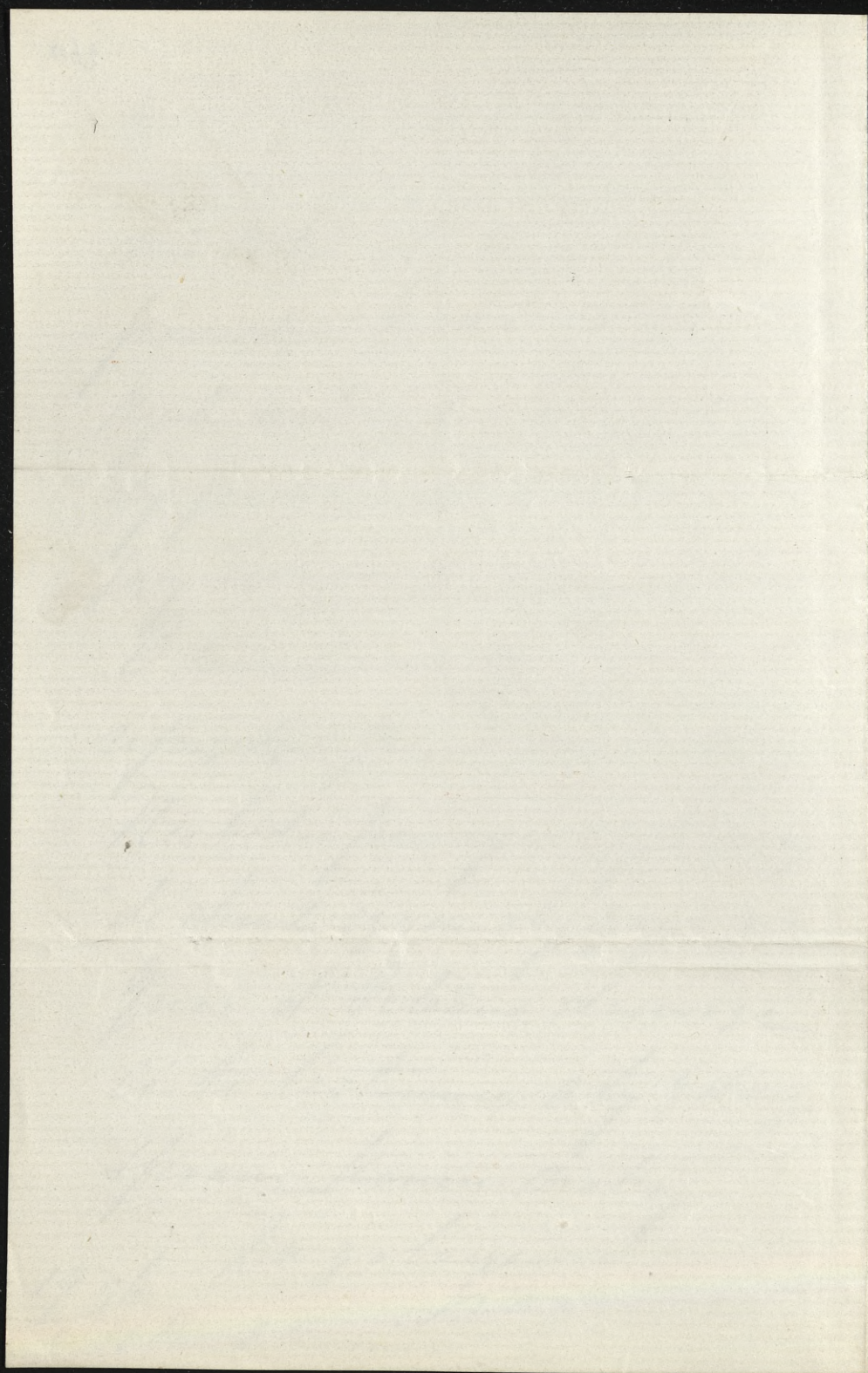
aj-

a

—

z

ly



Kochany Panu Leonardzie
Panu Działyńskemu pozdrawiam.
Ta mi Sztadać w liście do mnie
sieg pewna kwota pieniężna w
władnym nam rachunek. Nie
chcę odwołać jej wypłaty do chwili
w której mi wypadnie być
na Quai d'Orléans prozje
cie abys będąc wstronałk czy
to Journal des Débats około
27 godziny czyli tej w Mini-
sterium około 47 z protudnis
wstąpił do mojego biura

po 36 franków.

Do Miłego (widzenia) w.

Kazimierski

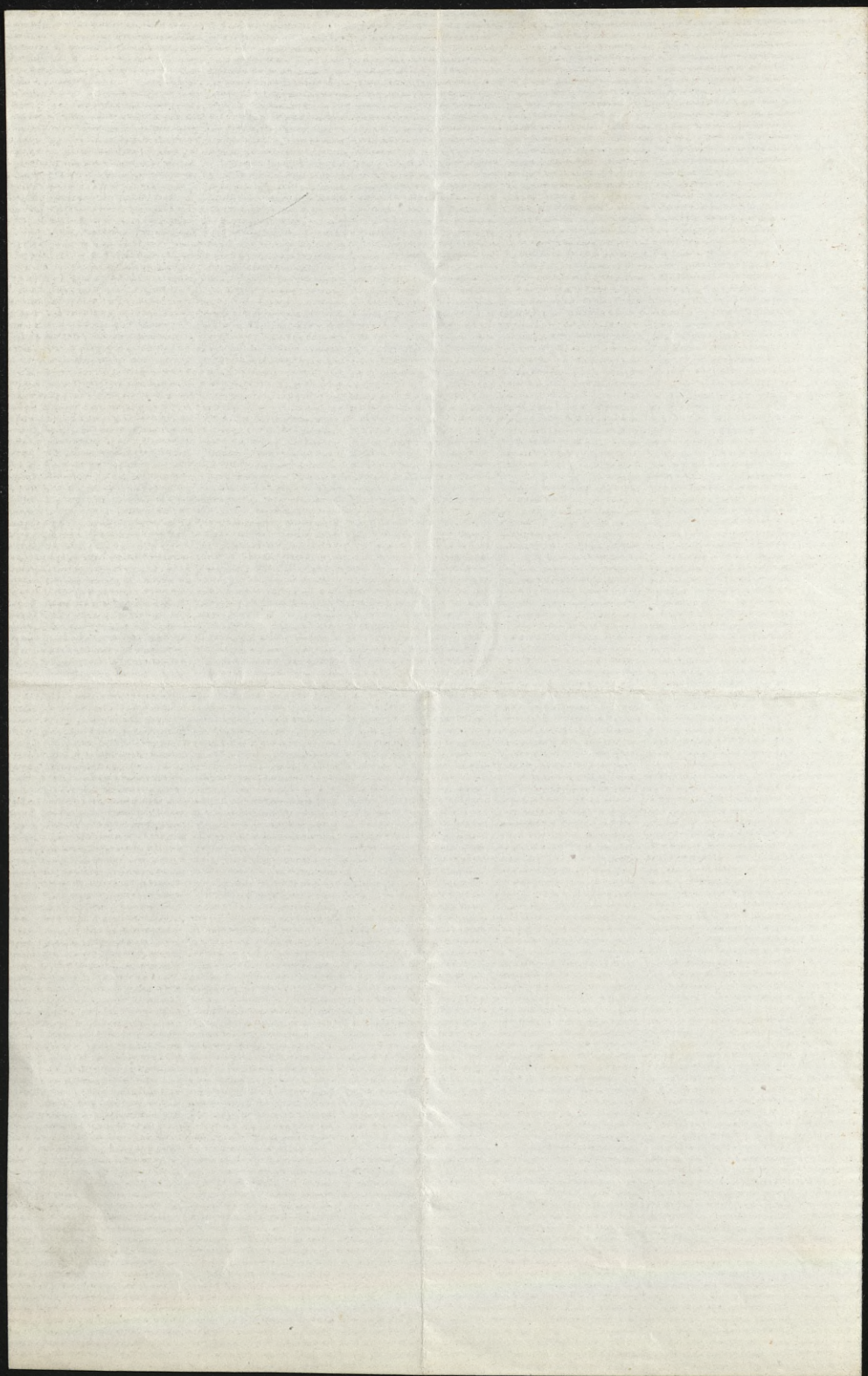
Paryż 29 Lutego
1856.

W Ministerium biois moje
jest w tej samej chwili gma
chu w której M. Billing
to jest la cabinet.

his

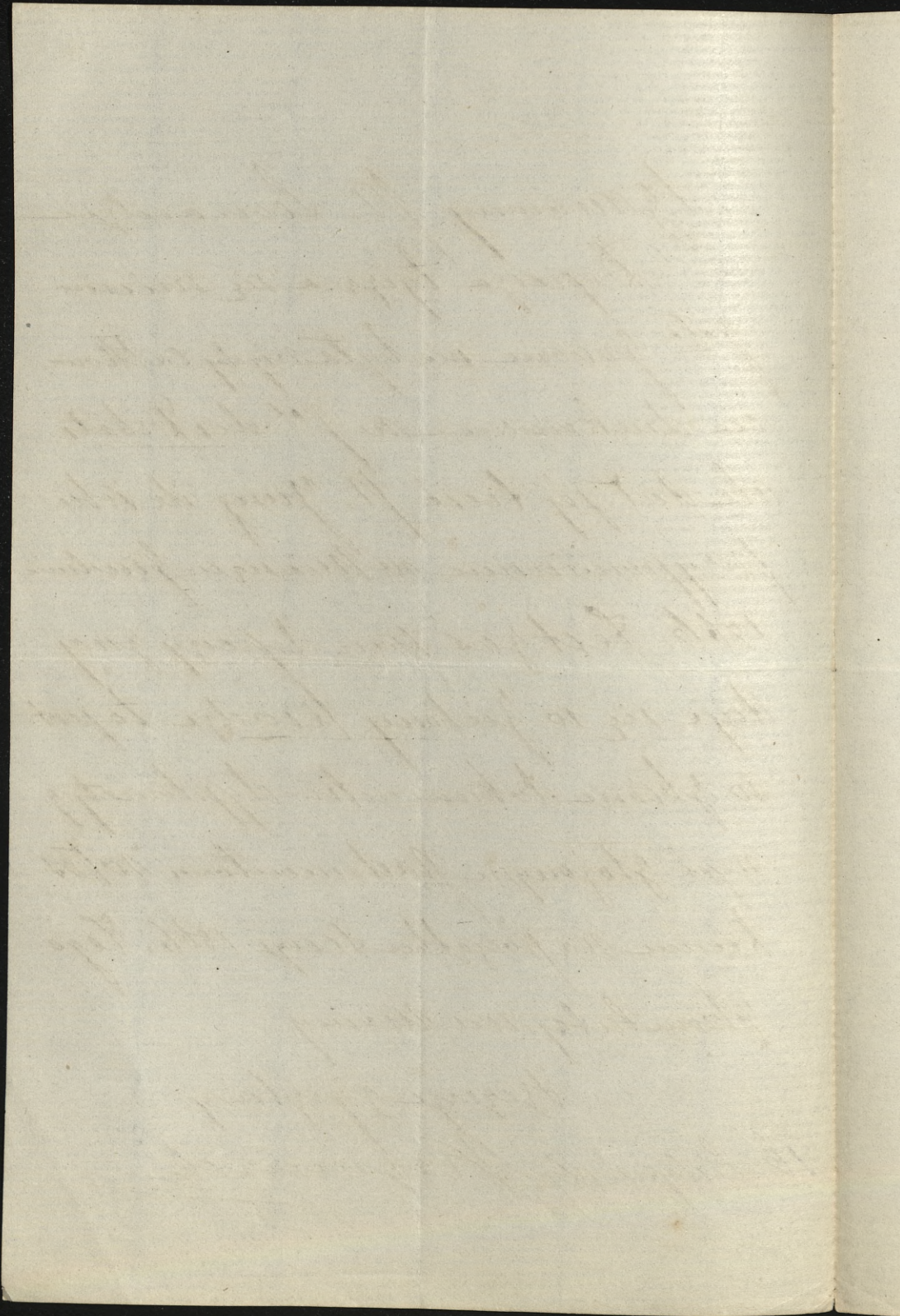
*11.
B*

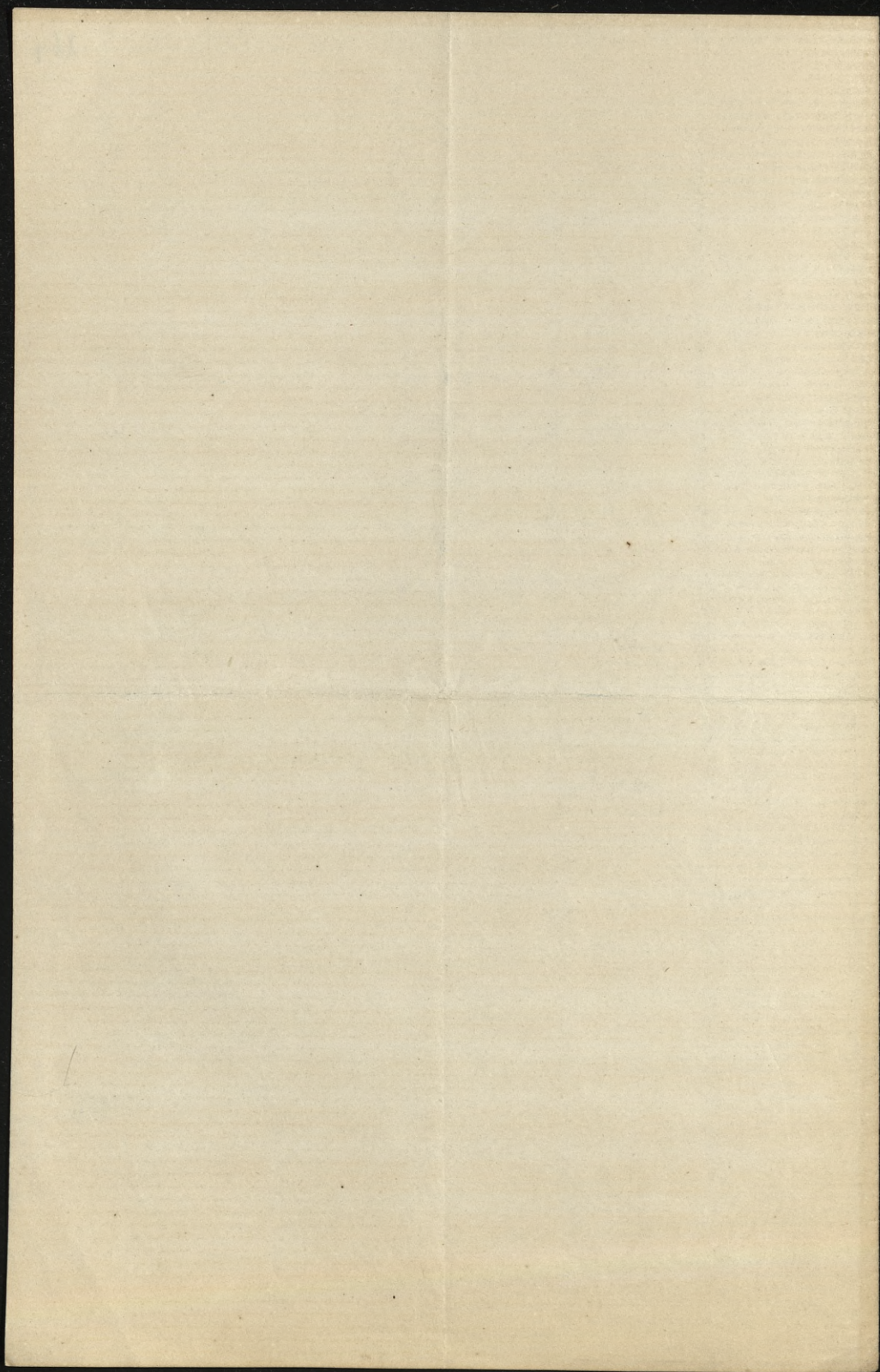
of



Szanowny P. Leonardzie
 Depesza tyżawa się misii
~~gata~~ ^{gata} ~~govone~~ ^{govone} nie była nigdy całkowicie
 drukowana w Jal des Debats
 ale dat jej księ P. Young ile sobie
 przypomniał w Miesięcu Grudniu
 1866. Jest zaś sam depeszy znaj-
 duje się w Zielonej Księdze to jest
 w zbiorze dokumentów dyplomatycz-
 nych złożonym w parlamencie w Wes-
 kicium na początku Sierpnia 1866. Tego
 zbioru tutaj nie mamy.

Szczerze zięciliwy
 16 Listopada 1867 Kazimierz





265

Kochany panie Leonardzie,

Od lat już trzynastu nie mam żadnych
stosunków z dziennikiem des Débats; dyrekcya
przeżyła prawie całkowicie w inne ręce, a mie-
dzy nowymi redaktorami nikogo nie znam.
Nie mogę zatem zadość uczynić twojemu
żądaniu manuskrypt korespondencyi zwa-
cam ci prosta. Pozwalisz mi jednak dodać
parę uwag z których zapewne zechcesz ko-
rzytać. Korespondencya ze Stambułu 19
k. m. tego tylko dowodzi że autorka po-
prawnie może pisać po francuzku; do-
staregtem tam tylko jeden wyraz, przez fra-
myłkę, zamiast Własińskiego przetojony, ale
dziennikom francuzkim, i wogółem
wszystkim dziennikom idzie głównie o to
aby w korespondencyach były fakta,
wypadki, czegoty; sorniski i sprostoje-
nia same redaktorowie francuzcy tu-
taj w flaryje pija a uwagi o Sultanie
i o przetojeniu Turcyi już tutaj przed

19 Wycinia tutaj i w Anglii i w Niem-
czech proryzjono, i jeżeli czytujesz dziu-
niki, nie raz zapewne, nieraz, traficie
na sprostyeżenia słoni Suchodolskiej.
Idzie więc o fakta a tych nie każdy kto
żyje w Konstantynopolu może dostarczyć
a smiej jak stokolwiek Kobieta Dama
choiby i poturacku mówiąte Potrzeba by
aby, a prośrod typu korespondentów Euro-
pejskich stóżyć wyrażniem gatundnie
niem jest biegai za nowinami, osobnie
sa takie stowunki za kulisami ze by
mogła powiedzieć

"Nourri dans le sérail j'en connais les
détours."

Sprodyiwemu się ze te uwagi postują ci
za skazioke do sadzema jaki rodzaj
korespondencyi moze w dziennikach
francuzkich prozadane zyskać przyjęcie

Szerokie zięciliwy

Kazimierski

Paryz 26/ 55
/ 9